

Co to jest i do czego służy semantyka (zapowiedź)

Jacek Juliusz Jadacki, Uniwersytet Warszawski

Rozważmy zdanie:

(1) Nazwa „Sagarmāthā” oznacza najwyższy szczyt świata.

W zdaniu (1) występuje predykat „oznacza”, uważany powszechnie za predykat semantyczny. Uznajmy zatem zdanie (1) za zdanie dotyczące relacji semantycznej albo krótko zdanie semantyczne.

Rozważmy teraz zdanie:

(2) Nazwa „Sagarmāthā” oznacza to samo, co nazwa „najwyższy szczyt świata”.

W zdaniu (2) występuje również predykat „oznacza”. Czy w związku z tym uznamy również zdanie (2) za zdanie semantyczne? Jeśli przyjmiemy (jak to się czasem robi), że stwierdzanie zachodzenia relacji między wyrażeniami jest sprawą syntaktyki, to będzie to raczej zdanie syntaktyczne.

Zauważmy jednak, że niezbędnym warunkiem ustalenia, czy zdanie (2) jest prawdziwe, jest wiedza o tym, *co* oznaczają nazwy „Sagarmāthā” i „najwyższy szczyt świata”. Wiedza taka jest też niezbędnym warunkiem ustalenia, czy prawdziwe jest zdanie (1).

Skądinąd zdanie (2) można traktować jako zdanie o sposobie przekładu jednej nazwy na drugą. Otóż mam wrażenie, że zadanie „Skonstruuuj semantykę dla języka J_1 !” wolno interpretować jako zadanie „Dokonaj przekładu języka J_1 na język J_2 !” albo „Podaj reguły przekładu wyrażeń języka J_1 na język J_2 !”.

Kiedy warto podejmować się realizacji takiego zadania?

Oto jedno z pytań, na które chcę znaleźć odpowiedź. Moja – może naiwna – odpowiedź na *to* pytanie jest taka, że język J_1 musi mieć jakieś wady, których język J_2 nie ma. W najprostszym wypadku dokonujemy przekładu wypowiedzi sformułowanych w jednym języku na wypowiedzi sformułowane w innym języku z myślą o kimś, kto drugi język rozumie, a pierwszego – nie. Oczywiście my sami – jako tłumacze *czyli* konstruktorzy semantyki – musimy rozumieć oba języki...

Ufam, że jeśli ta odpowiedź i moje odpowiedzi na inne tego rodzaju pytania będą błędne, zostaną one odpowiednio skorygowane przez uczestników posiedzenia.